

# **Ewangelia na 22 lipca: Wędrówka Marii Magdaleny**

Komentarz na święto Marii Magdaleny. „Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: «Widziałam Pana»”. Jeśli mielibyśmy podsumować życie Marii Magdaleny w jednym słowie, byłoby nim miłość. To właśnie ona popchnęła ją do nieustannego poszukiwania Chrystusa, co pozwoliło jej być pierwszym świadkiem Jego Zmartwychwstania, i sprawiło, że stała się apostołem apostołów.

## **Ewangelia (J 20, 1-2; 11-18)**

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień od niego odsunięty.

Maria stała przed grobem płacząc. A kiedy tak płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa: jednego w miejscu głowy, a drugiego w miejscu nóg.

I rzekli do niej: „Niewiasto, czemu płaczesz?”

Odpowiedziała im: „Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono”.

Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus.

Rzekł do niej Jezus: „Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?”

Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: „Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę”.

Jezus rzekł do niej: „Mario!”

A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: „Rabbuni”, to znaczy: „Nauczycielu”.

Rzekł do niej Jezus: „Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: «Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego»”.

Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: „Widziałam Pana i to mi powiedział”.

.....

**Komentarz**

W Pieśni nad Pieśniami mówi się, że  
“jeśliby kto oddał za miłość całe  
bogactwo swego domu, pogardzą  
nim tylko” (8,7).

Kto twierdzi, że istnieje bogactwo  
większe niż miłość, ten po prostu  
niczego nie zrozumiał.

Kto dałby w zamian za miłość coś, co  
nie jest miłością, ten po prostu nic  
nie dał.

Tego uczy nas św. Maria Magdalena:  
że, jak mawiał św. Josemaría, „Nie  
ma miłości ponad Miłość!” (Droga,  
417).

Przedmowa w której Kościół  
wysławia Boga w dzisiejszej Mszy  
świętej streszcza drogę życiową tej  
świętej: czytamy, że Chrystus  
zmartwychwstały ukazał się w  
sposób namacalny Marii Magdalenie  
w ogrodzie, ponieważ *kochała Go za  
życia, widziała jego śmierć na  
Krzyżu, szukała Go gdy leżał w*

grobie, i dlatego jako pierwsza oddała Mu cześć, gdy zmartwychwstał. Tekst kończy się stwierdzeniem, że ta droga doprowadziła do tego, że Bóg powierzył jej misję „*apostolorum apostola*”, czyli apostołki apostołów, aby dobra nowina o nowym życiu dotarła aż po krańce ziemi.

„Jeśli chcesz poznać człowieka, zapytaj go nie o to, co myśli, ale co kocha”. To znane zdanie, przypisywane św. Augustynowi, pozwala nam uświadomić sobie, że o Marii Magdalenie wiemy wszystko: być może nie znamy wielu elementów jej biografii, poza tym, że Jezus wypędził z niej siedem demonów (por. Łk 8, 2), ale odkrywamy to, co jest fundamentalne w kluczowych dniach życia Pana: nie odłączyła się od Niego ani na krzyżu, ani w grobie, i dlatego Bóg połączył ją z Nim na

zawsze w szczęśliwym wydarzeniu  
zmartwychwstania.

Znamienne jest, że jedyna kobieta,  
która dzieli i przewyższa wszystkie te  
cechy Magdaleny, nosi to samo imię:  
Maria, Matka Jezusa. Rzeczywiście, te  
dwie kobiety zostały wybrane przez  
Pana do szczególnej misji: kochać  
przez życie, żyć przez miłość. I aby  
ogień w ich sercach wyznaczał drogę  
wszystkim tym, którzy przyjdą po  
nich.

Luis Miguel Bravo Álvarez //  
Zdjęcie: Noli me tangere, Fra  
Angelico